

Rodzina z Kabulu trafi do Cieszyna?

Data publikacji: 28.01.2022 19:00

Do cieszyńskiego ratusza trafił wniosek o udostępnienie mieszkania, który skierowała 6-osobowa rodzina uchodźców z Afganistanu. Temat ten był komentowany na wczorajszej (27.01) sesji Rady Miejskiej.

Cieszyński rynek z choinką

O lokal ubiega się małżeństwo z czwórką dzieci w wieku 14, 12, 8 i 5 lat. Rodzice wspólnie udzielali w Kabulu prywatnych lekcji języka angielskiego dla najmłodszych, a ojciec ponadto był wykładowcą na Uniwersytecie Tabesh oraz prowadził organizację pozarządową zajmującą się ochroną praw człowieka i praw kobiet. Do Polski trafili w sierpniu ubiegłego roku dzięki pomocy ze strony Polskich Sił Powietrznych. Obecnie przebywają w ośrodku dla uchodźców. - **Ta rodzina jest zaprzyjaźniona z inną, która znalazła mieszkanie w Bielsku-Białej, dlatego pewnie stąd też pomysł aktywistów z Granica dla Granicy - grupy, która powołała się w Cieszynie i działa - aby osiedlili się w Cieszynie** - mówiła na sesji burmistrz Gabriela Staszkievicz.

Nie jest jednak pewne, czy afgańska rodzina trafi do nadolziańskiego grodu. - **Jedynym sposobem, aby udzielić takiej pomocy jest zastosowanie trybu specjalnego, czyli wydania decyzji burmistrza o otrzymaniu lokalu poza kolejką, w której w Cieszynie jest około 150 osób i rodzin. Na mieszkanie komunalne czeka się od 2 do 5 lat. Takie decyzje podejmuje się niezwykle rzadko. Ja miałam okazję spotkać się z tą rodziną na początku stycznia. Przyjechali do Cieszyna, zwiedzali go, ale do dzisiaj nie podjęli decyzji, czy faktycznie chcą się tutaj przeprowadzić** - wyjaśniała Staszkievicz.

Jak dodała radna Irena Fluder-Kudzia, za ewentualny pobyt uchodźców gmina nie będzie płacić. - **Jeśli taka rodzina do nas przyjedzie i zdecyduje się tu zamieszkać, będzie objęta specjalnym programem integracyjnym, który finansowany jest nie przez miasto, a Starostwo Powiatowe, a środki idą bezpośrednio z rządu** - zaznaczała.

Nagranie z sesji [dostępne jest tutaj.](#)

KR